



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Wstęp

Author: Leszek Zwierzyński

Citation style: Zwierzyński Leszek. (2017). Wstęp. W: L. Zwierzyński, M. Wiszniowska, P. Paszek (red.), ""Ja" w przestrzeniach aksjologicznych : z problematyki podmiotowości w literaturze XIX-XXI wieku" (S. 7-11). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Wstęp

„Ja” w przestrzeni wartości. Obie strony splotu radykalnie rozszczerzone przez współczesność. Józef Tischner, sięgając do pism Sørensa Kierkegaarda, Fryderyka Nietzschego i Martina Heideggera, wskazuje dramat jako zasadniczą postać tego, co „ja” wydarza się w obliczu wartości. Dramat egzystencji, poszukiwania prawdy, sensu życia. Dramatyczność była już zresztą cechą źródłowego symbolu naszej tradycji filozoficznej – Platońskiej jaskini. Mrok, ekspresja obrazu, sytuacja zamknięcia, ale i potencjalna dynamika, transgresyjność.

Inną próbę określenia konturów tego, który stoi w obliczu wartości, podejmuje w swej *Książeczce o człowieku* Roman Ingarden. Istotą człowieczeństwa jest to, że człowiek stwarza własną rzeczywistość – sferę konstytuowaną przez wartości; rzeczywistość „ponad stan”, przekraczającą potrzeby życiowe, utylitarne. Realność tej sfery jest inna niż świata przyrody, ale posiada swoją, ontyczną obiektywność. Ta „ludzka rzeczywistość” współtworzy, rozwija nasze człowieczeństwo, my zaś urzeczywistniamy wartości, konkretyzując je w świecie. Przekraczanie świata przyrody w stwarzaniu sfery wartości stanowi podstawowy, źródłowy ruch naszej transcendencji. Działanie w sferze wartości, ich realizacja, stanowi jedną z ontycznych podstaw odpowiedzialności, określającej w istotowy sposób człowieczeństwo. Jako drugi ontyczny fundament odpowiedzialności Ingarden wskazuje ciągłość cielesno-psychiczną „ja”, jego nieprzerwaną tożsamość.

Tożsamości jednak nie otrzymujemy gotowej. Jak wskazuje Charles Taylor, od romantyzmu począwszy, musimy ją – każdy dla siebie – stwarzać, budując stały horyzont wartości. To zadanie może stanowić jeden z tematów naszych rozważań. Tworzenie, człowiek jako twórca – nie tylko wartości estetycznych, lecz także „ponadestetycznych” – to inny ważki temat. Niewątpliwa jest rola sztuki i literatury w istoczeniu się wartości i możliwości ich poznania. Literatura ujawnia to, co istotne, pozwala, jak podkreśla Tischner, przedzierać się do prawdy, unaoczniać ją. Skupia świat w sieci ludzkich sensów, artykułowanych bezpośrednio naszym językiem. Literatura jest radykalna, radykalniejsza niż myśl dyskursywna. Już romantyczna poezja dostrzegła kryzys podmiotu (splciony z kryzysem wartości) i zaczęła stwarzać drogi wyjścia – zarówno w nowym ukonstytuowaniu „ja”, jak i w odnowieniu przestrzeni wartości. Później dokonały się dalsze, modernistyczne przemiany, które w postaci tropów opisuje Ryszard Nycz (rozszczerzenie, defragmentacja, zanikanie bytowości „ja” – „śmierć autora”). Wreszcie płynność „ja” wydobywana (stwarzana) przez postmodernizm. Nowe genderowe, queerowe i posthumanistyczne modele podmiotowości. Rozszczerzenie „ja”, które Ingarden wskazał jako margines, coś wyjątkowo się wydarzającego – teraz staje przed nami jako centralne, podstawowe zjawisko. A przestrzeń wartości także się powieliła, pączkuje (przestrzeń wirtualne, wieloświatowość), utrudniając rozpoznanie.

Znaczenie literatury polega jednak także na tym, że tworzone przez siebie koncepcje świata, bytów i zjawisk konkretyzuje w postaci czegoś realnie istniejącego, unaoczniając, czym są i co się z nimi dzieje. Podobnie unaocznia ona nasze „ja” w splocie z wartościami. Literatura stwarza, organizuje pole, na którym to, co się wydarza, może być oglądane i badane. Korzystając z tej ontologicznej zdolności literatury, a także z szerokiego spektrum darowanych przez nią zjawisk, pytamy w książce o przygody „ja” w przestrzeniach wartości. O to, co mówią o nich formy literackie, nowe postaci literatury. A także stare w nowym odczytaniu.

Pierwszą część książki wypełniają opracowania, których autorzy, w celu zbadania i opisu przestrzeni aksjologicznych poezji sku-

piają się w szczególny sposób na figurach poetyckich (metaforach, symbolach, epifaniach i obrazach). Przenikają się w tej części romantyczne i modernistyczne obszary literatury, badane najczęściej w przekrojowym, komparatystycznym ujęciu. Niezwykle interesująca wydaje się dyskusja między tekstami dotyczącymi relacji dobra i zła, i szerzej – o różnych kształtach świata wartości. Rozpoczyna tę rozmowę Magdalena Siwiec, ukazując modernistyczny przełom w ujmowaniu przestrzeni aksjologicznej i usytuowaniu w niej „ja”, jaki dostrzec można w *Kwiatach zła* Charles’a Baudelaire’a, polegający na podważeniu obiektywności rzeczywistości aksjologicznej, nienaruszalności związków dobra i piękna. Poeta wyklęty ukazał w swych wierszach naocznie, że przestrzeń wartości jest istotowo subiektywna i relacyjna, że w człowieku nieuchronnie istnieje zło, i że wyjściem może być albo stworzenie w sobie własnej, prawdziwej przestrzeni aksjologicznej, albo całkowite zanurzenie w złu świata. To wszystko zmienia postać świata nowoczesnego i sytuację „ja” w nim. Autorka opisuje zetknięcie z ową nową sytuacją aksjologiczną, widoczne w poezji Cypriana Norwida, spoglądając na nią jednak jakby z drugiej, niż Baudelaire, strony.

Karol Samsel dyskutuje niejako z takim ujęciem aksjologii Norwida. Wykorzystując jako punkt odniesienia poezję Czesława Miłosza, na nowo (inaczej) określa zespół konstytutywnych aspektów poezji Norwida. Badacz w centrum umieszcza nowatorski opis Norwidowskiej epifanii (model epifanii racjonalnej), a w jej soczewce odczytuje na nowo kształt poematu *Assunta*, a także sposób usytuowania i funkcjonowania w przestrzeni wartości Norwidowskiego bohatera-narratora i – szerzej – Norwidowskiej lektury świata i poezji.

Autorzy kolejnych dwóch szkiców ujmują teksty romantyczne w lustrze myśli późniejszej. Tekst Lucyny Nawareckiej ukazuje trudną, ontologiczną aksjologię genezyjskiej poezji Juliuszałowackiego w perspektywie Nietzschego, podważającej tradycyjną aksjologię filozofii, co pozwala precyzyjniej i ciekawiej ująć ważne aspekty świata wartości genezyjskich. Kończący tę część tekst o odwróceniu perspektywy nie tylko pozwala zarysować aksjologiczne kształty przestrzeni, określające sytuację i bytowość pod-

miotów w poezji Juliusza Słowackiego i Bolesława Leśmiana, lecz także umożliwia zaproponowanie nowego modelu historycznoliterackiego czytania, ustanawiając swoistą hermeneutyczną klamrę dla całej komparatystycznej części książki.

Część drugą książki organizują problemowo i formatują niejako teksty Włodzimierza Szturca i Edyty Sołtys-Lewandowskiej. Włodzimierz Szturc, którego tekst o poezji Tadeusza Kantora rozpoczyna ten segment rozważań, określa w nim w sposób fundamentalny sytuację człowieka we współczesności. Zanikły już metafory i symbole, istnieją tylko rzeczy, ich ślady w przestrzeni pamięci. W tekstach Kantora ujawnia się podwójność Autora (w świecie, a zarazem przy Wyjściu). Sytuacja drzwi wyzwala w szczególny sposób ostrość przestrzeni aksjologicznej i drażni usytuowanie człowieka w Bycie.

Szkic Marka Bernackiego traktuje o zapaści świata wartości w modernistycznym świecie (Miłosz) i próbach jego restauracji na zupełnie nowych podstawach tekstowych, antropologicznych i epistemologicznych w poezji twórców Nowej Fali. W tekście Bernackiego można dostrzec kontynuację problemów zarysowanych w pierwszej części książki.

Próbę teoretycznego opisu niezaistniałej (niewykrystalizowanej) przestrzeni wartości i związanej z tym „rozmytej” postaci „ja”, Sołki, bohaterki współczesnej polskiej powieści, podjęła w swym tekście Beata Gontarz.

Paweł Paszek z kolei ukazuje w swym opracowaniu problem aksjologicznego waloryzowania twórczego doświadczenia w dziele Leo Lipskiego. Akt pisania stanowi tu próbę organizacji tego, co przekracza proste pojmowanie doświadczeń granicznych, a etyczne zobowiązanie zawarte w dziele współtworzy specyficzną jego poetykę.

Edyta Sołtys-Lewandowska w tekście o „ja” kobiecym i przestrzeni aksjologicznej tworzonej przez owo „ja” odślania inną, odrębną, zasadę jej skupiania. „Ja” kobiece kieruje się zasadą empatii (tu granicznym, traumatycznym zjawiskiem okazuje się urodzenie Niezaistniałego dziecka). Istotą opisanego w analizowanej poezji niezwykłego kobiecego zachowania jest zdolność do swoistego,

upodmiotawiającego stwarzania przestrzeni Innemu. Przypomina to odległe, ale istotowo, akt boskiego wycofania własnego Ja w celu uczynienia Nicości jako miejsca na stworzenie świata, opisanego w symbolicznym tekście żydowskiej Kabały.

W ostatniej części książki badaniu poddano przestrzeń aksjologiczną w pogranicznych przestrzeniach literackich. Najbardziej dramatycznie owa przestrzeń objawia się w opisanych przez Monikę Wiszniowską reportażach Wojciecha Tochmana, w których wartości na nowo – inaczej – konstytuują się w granicznych, traumatycznych spotkaniach z nagą Twarzą Sieroty, Wdowy, Innego...

Kolejne dwa teksty ukazują zarys świata wartości dany w życiu literackim. Najpierw w niezwykłym, indywidualnym horyzoncie aksjologicznym wybitnego krytyka literackiego, historyka literatury Jana Błońskiego, opisanym przez Małgorzatę Krakowiak, a następnie w życiu, sylwetce i literackiej drodze Jana Józefa Szczepańskiego opisanych przez Agnieszkę Markowską.

Dwa kolejne teksty przedstawiają dzianie się (wydarzenie) świata wartości w innych przestrzeniach pogranicznych, tym razem obecnych także w postaciach badanego medium. W szkicu Tomasza Gruszczyka wartości ujawniają się w wyborach proponowanych w grze komputerowej, opartej na kanonicznej niegdyś lekturze szkolnej (*Popiół i diament* Jerzego Andrzejewskiego), a w tekście Lecha Giemzy – w osobistych i interesujących świadectwach księży zmagania się ze światem wartości w życiu codziennym, zawartych w dramatycznych często tekstach ich blogów.

Leszek Zwierzyński